

# powstrzymać Faetona



## osiedle BedZED

Bill Dunster architects/ZEDfactory

„Przynajmniej rad ojcowskich słuchaj, chłopcze,  
nie używaj bicz, kieruj tylko lejcami!”

Owidiusz „Przemiany”

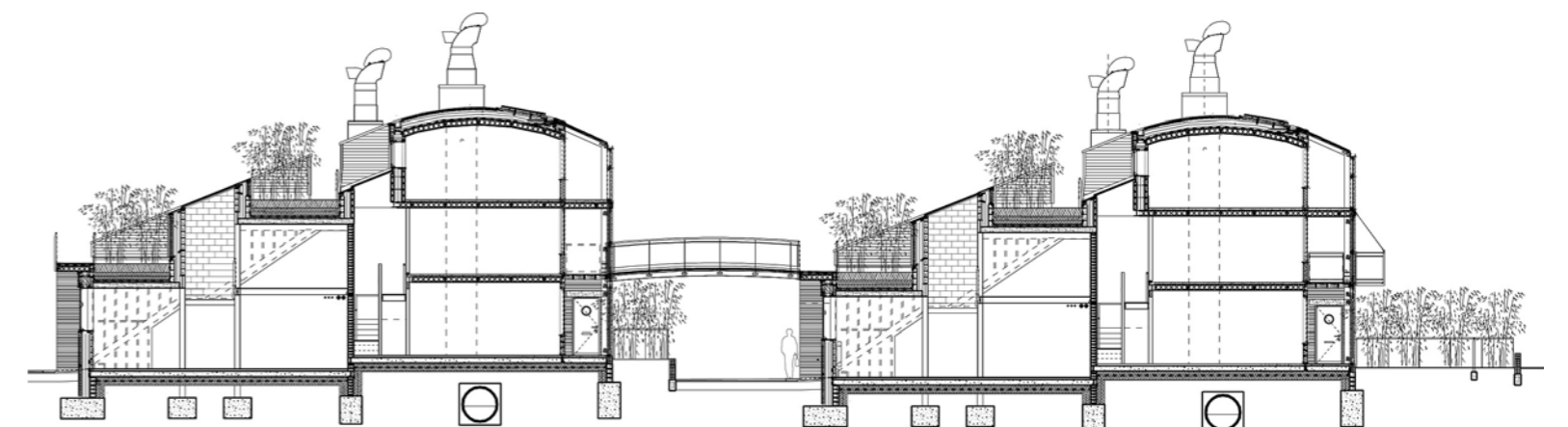
po lewej, poniżej i u dołu strony

- struktura urbanistyczna osiedla łączy zabudowę o dużej gęstości z wygodą zamieszkiwania
- każde z mieszkań zostało wyposażone w podniebny ogród lub taras
- przekrój poprzeczny przez fragment zabudowy osiedla



Marcin Mateusz Kołakowski

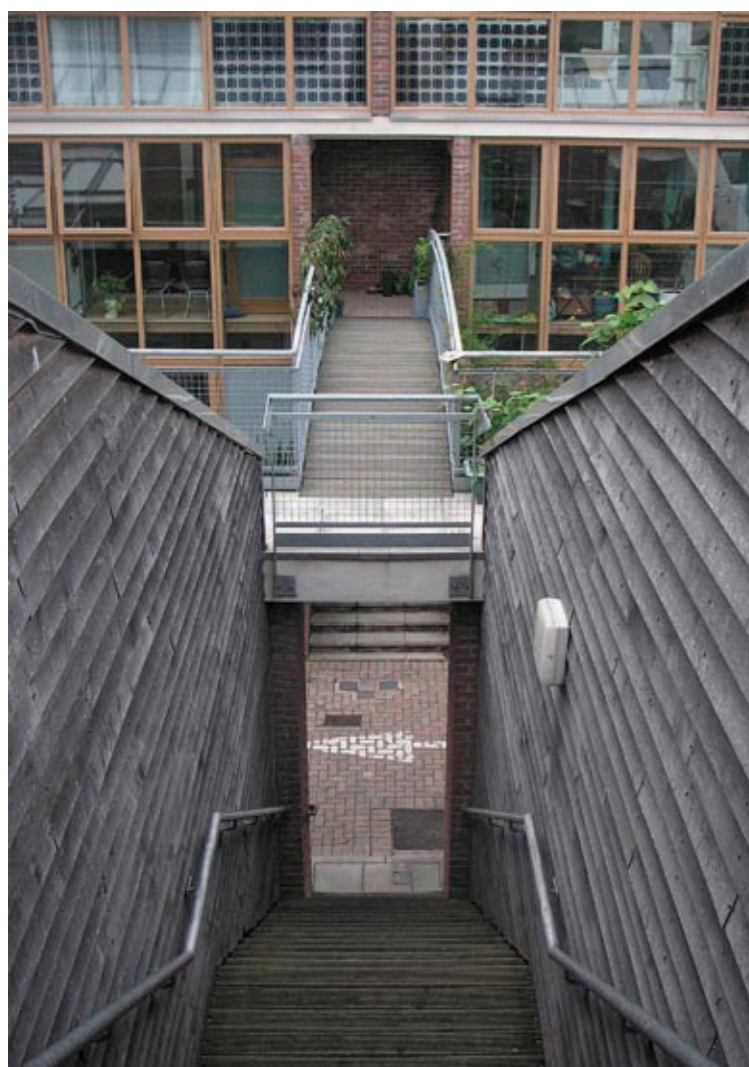
Osiedle BedZED (Beddington Zero Energy Development) to punkt zwrotny w brytyjskiej ekoarchitekturze. Nawet tradycjoniści przyznają, że to atrakcyjna propozycja socjalnego, zdrowego budownictwa. Bill Dunster, autor projektu, mówi więcej: „BedZED nie jest »alternatywną architekturą« — dzisiaj, jeśli myślimy poważnie o kondycji świata, ekologiczna perspektywa nie jest już alternatywą, ale wyrazem elementarnej odpowiedzialności”.





po lewej:  
duże przeszklenia od południa  
wpuszczają do wnętrza  
ciepło światła słonecznego;  
umieszczone na elewacji  
baterie słoneczne gromadzą  
energię dla osiedlowej sieci

foto: Kępczyński 06



po lewej i na stronie obok:  
wewnętrzne, kameralne  
ulice oraz przerzucone nad  
nimi kładki tworzą przyjazną  
atmosferę oraz poczucie  
wspólnoty

foto: Kępczyński 06

Coraz wyższe i dziwniejsze budynki okupują strony architektonicznych żurnali. Abu Zabi, Moskwa, Warszawa przechwalają się nimi jak podrostki licytujące, czyj tato ma lepszy samochód. O tym, jak zębne są takie przechwałki uczył Owidiusz, pisząc o Faetonie, synu boga słońca — Heliosa. Faeton pysznił się przed kolegami, że jego ojciec ma najpiękniejszy wóz, którym co dzień przemierza nieboskłon. Ponieważ niedowierzali mu, uprosił ojca, by pożyczył mu słoneczny rydwan. Dalsza część historii to przestroga dla rodziców używających nieletnim samochody — Faeton, choć to syn Heliosa, nie posiadał jego umiejętności. Zapatrzył się w gwiazdy i pofolgował koniom, a one uniosły słońce tak wysoko, że na Ziemi zapanowały deszcze i mrozy. Faeton panikując skierował rydwan w dół, ale wtedy wypadł w Afryce pustynię, przypalając na czarno skóry Etiopczykom. Na Ziemi zapanowała susza, topiły się lodowce. Zeus widząc, że światu grozi pożar, musiał uciec się do ostatecznych środków przymusu i piorunem utracił szalejącego Faetona.

Tegoroczny raport IPCC<sup>1</sup> nie pozwala wątpić, że to dziś właśnie Faeton traci kontrolę nad wozem. Ekokatastrofa jest faktem. Nie mówię o tym już tylko „przewrażliwieni ekolodzy”, ale raporty organizacji rządowych, bynajmniej nie lewicowych, np. Christian Aid<sup>2</sup>. W tym wieku w Afryce w wyniku zmian klimatycznych zginą prawdopodobnie 182 miliony ludzi<sup>3</sup> (nie licząc ofiar wojen wywołanych kurczącymi się zasobami ropy i wody pitnej). Wciąż paru niedoinformowanych lekkoduchów uspokaja, „że nie wiadomo”, „że coś się wymyśli”, jednak prognozy są bezlitosne (patrz: tab. 1).

Ci, którzy dziś rozpamiętują kataklizmy spowodowane totalitaryzmem XX wieku często

tab. 1. — Zmiany klimatyczne — kilka faktów

- Globalna średnia temperatura może podnieść się w XXI wieku od 1,5°C do 6°C. Wzrost o 1°C (około 2020 roku) przyczyni się do braków wody dla 240 milionów ludzi; wzrost o 1,3°C (około 2025 roku) przyczyni się do załamania rolnictwa.
- Poziom wody może wzrosnąć o 15–95 cm. Podniesienie poziomu wód o 95 cm doprowadzi do zalania 18% Bangladeszu.
- O 30 milionów wzrośnie liczba osób cierpiących głód z powodu recesji rolnictwa.
- 150 milionów ludzi może stać się klimatycznymi emigrantami.
- Ilość ludzi dotkniętych powodzią, burzami i trąbami powietrznymi może wzrosnąć do 2,5 miliarda ponad poziom z 1970 roku.
- Do 3 milionów ludzi rocznie może umrzeć na malarię, ponieważ ciepły klimat wpłynie na rozprzestrzenienie tej choroby.
- Od 1 do 3 miliardów ludzi odczuje dotkliwy brak wody.

źródło: <http://www.christianaid.org.uk>

przyznają, że wielokrotnie więcej ofiar może przynieść w XXI wieku bezkrytyczna wiara w kapitalizm i rozwój techniki.

Po co rozpisywać się o tym w czasopismach architektonicznych? Powodów jest wiele. Od 30 do 50 procent odpowiedzialności za zmiany klimatu ponosi właśnie przemysł budowlany (patrz: tab. 2).<sup>4</sup> Ważne jest, by zdać sobie sprawę z tych danych i faktów, by zrozumieć, że ekoarchitektura nie jest modą, stylem czy kierunkiem — to kategoryczne wyzwanie. Tego samego zdania jest Bill Dunster, projektant osiedla BedZED, o którym mowa poniżej: „Myślę, że celem naszej pracy jest złagodzenie efektu »zimnego indyka« — szokowej terapii odwykowej, którą musimy przejść po zbyt długim okresie uzależnienia od paliw kopalnych”<sup>5</sup>.



